

Sygnatura akt VIII Ga 428/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:SSO Anna Budzyńska

Sędziowie:SO Krzysztof Górski (spr.)

SR (del.) R. L.

Protokolant:sekr. sąd. Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2015 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. T.

przeciwko Z. F. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 18 września 2014 roku, sygnatura akt XI GC 570/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że uchyła w stosunku do Z. F. (1) rozstrzygnięcie zawarte w punkcie I wyroku zaocznego wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 12 września 2013 r., sygnatura akt XI GC 570/13 i oddala w stosunku do tego pozwanego powództwo;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (jednego tysiąca dwustu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowania odwoławczym obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

SSR (del.) Rafał Lila SSO Anna Budzyńska SSO Krzysztof Górski

Sygn. akt VIII Ga 428/14

## UZASADNIENIE

Powód R. T. dochodził od pozwanych T. F., Z. F. (1) i S. S. solidarnej zapłaty na swą rzecz kwoty 24 903,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami procesu z tytułu odpowiedzialności pozwanych za zobowiązania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., na podstawie przepisu art. 299 k.s.h. Powód wskazał, iż na żądanie objęte pozwem składa się niewyegzekwowana od spółki należność zasądzona w sprawie XI GNc 1754/10. Powód argumentował, iż na podstawie wskazanego tytułu wykonawczego wszczęto postępowanie egzekucyjne skierowane wobec majątku spółki, jednakże egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna.

Pozwani nie udzielili odpowiedzi na pozew i nie stawili się na rozprawie, wobec czego wyrokiem zaocznym wydanym w dniu zasądzono zgodnie z żądaniem.

Z. F. (1) w ustawowym terminie złożył sprzeciw od wyroku zaocznego, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że postanowieniem z dnia 25 marca 2009r. jest osobą prawomocnie wykreśloną z rejestru. Na potwierdzenie tego faktu załączył postanowienie z dnia 23 kwietnia 2010 roku, zgodnie z którym wykreśleni zostali M. S. i Ł. F., natomiast został wpisany Z. F. (1).

Jednocześnie wniósł pozew wzajemny o zapłatę dokładnie takiej kwoty, jakiej domaga się powód, tytułem zadośćuczynienia za wyrządzenie mu znacznej szkody majątkowej. Uzasadniając pozew wzajemny powód wzajemny wskazał, że powód główny „wyłudził nakaz zapłaty przeciwko spółce”, która nie miała wiedzy o toczącym się postępowaniu.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie i stanowisko przedstawione w pozwie na jego poparcie i wniósł o utrzymanie w mocy wyroku zaocznego. Zwrócił uwagę, że twierdzenia pozwanego są gołosłowne, ponieważ postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2010 roku wykreśleni zostali M. S. i Ł. F., natomiast został wpisany Z. F. (1). Okoliczność tę potwierdza pełny odpis KRS z dnia 27 maja 2014r. Wynika z niego, że pozwani M. S. i Ł. F. pełnili swoje funkcje do od dnia 28 kwietnia 2009r. do 23 kwietnia 2010 r, a pozwany Z. F. (1) od dnia 23 kwietnia 2010 roku do dnia 16 grudnia 2013 roku.

W odpowiedzi na pozew wzajemny pozwany wzajemny wniósł o oddalenie powództwa, wskazując m.in., że nakaz zapłaty jest prawomocny, adres spółki wskazany w sprawie był adresem ujawnionym w KRS. Nakaz korzysta z powagi rzeczy osądzonej, wobec czego powodowi wzajemnemu nie przysługuje roszczenie odszkodowawcze z tego tytułu.

Wyrokiem z dnia 18 września 2014 Sąd Rejonowy utrzymał w mocy wyrok zaoczny w stosunku do pozwanego Z. F. (1), oddalił powództwo wzajemne i rozstrzygnął o kosztach procesu oraz wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego z urzędu.

Sąd uznał za udowodnione następujące okoliczności faktyczne:

Dnia 9 czerwca 2010 roku w Sądzie Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie Wydział XI Gospodarczy wydano nakaz zapłaty, zgodnie z którym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powoda R. T. kwoty głównej w wysokości 15250 zł, powiększonej o odsetki ustawowe oraz koszty procesu.

Powyższy nakaz zapłaty postanowieniem z dnia 30 lipca 2010 roku został opatrzony klauzulą wykonalności.

Powód na podstawie tytułu wykonawczego skierował sprawę do postępowania egzekucyjnego, które było prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryfinie G. J..

W toku postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy postanowieniem przyznał powodowi kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu egzekucyjnym.

Postępowanie egzekucyjne okazało się skuteczne jedynie w bardzo małej części

Komornik Sądowy wyegzekwował tylko kwotę 579,15 zł Powyższą kwotę powódka zaliczyła na kwotę główną, dlatego też tytułem należności głównej do zapłaty pozostała kwota 14670,85 zł. Powód wskazuje także, iż do wartości przedmiotu sporu zostały wliczone skapitalizowane odsetki ustawowe wyliczone na dzień 22 maja 2013 roku - zgodnie z treścią tytułu wykonawczego. Jedyna modyfikacja nastąpiła, co do kwoty 976 zł, opisanej w nakazie zapłaty zaraz pod kwotą główną. W tym zakresie odsetki ustawowe zostały naliczone co do kwoty 976 zł od dnia 3 października 2009 roku - dnia częściowej zapłaty 579,15 zł i dalej od kwoty 396,85 zł do dnia 22 maja 2013 roku. Nadto do zapłaty pozostaje należność w kwocie 2608 zł tytułem sądzonych kosztów procesu oraz kwota 600 zł tytułem przyznanych

powodowi kosztów zastępstwa w egzekucji. Dodatkowo powód w toku postępowania egzekucyjnego poniósł koszty wysokości 153,94 zł.

Przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego Komornik Sądowy wskazał, że spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie posiada żadnych nieruchomości na terenie miasta S., zajęcia rachunku bankowego w banku (...) oraz L. Bank okazały się bezskuteczne, zajęto dwa pojazdy samochodowe dłużnika tj. O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) S rok produkcji 1992 oraz R. (...) nr rej. (...) S, pojazdy powód przejął na własność w dniu 21 czerwca 2012 r - innych ruchomości nie znaleziono. Nie ustalono innych składników majątku spółki dłużnej, do których można prowadzić egzekucję, tj. praw majątkowych, wierzytelności, czynnych rachunków bankowych, dlatego też Komornik stwierdził, iż dalsza egzekucja nie rokuje szans powodzenia w najbliższej przyszłości.

Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2012 roku Komornik Sądowy postanowił postępowanie egzekucyjne umorzyć wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Wierzytelność wynikała z umowy przewozu artykułów żywnościowych, jaką powód zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Powód zlecone usługi realizował zgodnie z instrukcjami pojazdami o parametrach technicznych wskazanych w umowie o numerach rejestracyjnych podanych w listach przewozowych i dokumentach ładunkowych załączonych do faktur, a za wykonane usługi powód wystawił spółce faktury VAT - na uzgodnioną w umowie kwotę przewoźnego. Dłużna spółka faktury przyjęła bez zastrzeżeń, ale żadnej z nich nie uregulowała, dlatego też powód zmuszony był skierować sprawę na drogę postępowania sądowego, a następnie egzekucyjnego, które zakończyły się prawomocnie.

W dniu 21 stycznia 2013 roku powód zwrócił się do Krajowego Rejestru Sądowego z wnioskiem o wydanie informacji o członkach zarządu spółki ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w S.. We wniosku powód wnosił o podanie przez Sąd informacji dotyczącej składu osobowego zarządu spółki w okresie od dnia 1 września 2009 roku / daty wymagalności roszczenia/ do dnia wniesienia pozwu. W odpowiedzi z dnia 15 lutego 2013 roku Sąd wskazał, iż w tym okresie członkami zarządu wyżej wskazanej spółki byli: Ł. F., M. S. oraz Z. F. (1). Wyżej opisane osoby - pomimo tego, że pełniły funkcję, gdy roszczenie powoda było wymagalne - nie zgłosiły wniosku o upadłość lub wszczęcie postępowania układowego.

***W oparciu o tak ustaloną podstawę faktyczną Sąd uznał powództwo za zasadne w całości.***

Stwierdzono, że podstawę prawną żądań pozwu stanowi przepis art. 299 ksh, a przywoławszy jego brzmienie zaakcentowano, że z przepisów k.s.h. wynika, iż członkowie zarządu, a w szczególności prezes zarządu mają obowiązek zachować szczególną staranność przy wykonywaniu swojej funkcji, wynikającą z treści art. 293 § 2 ksh. Ustawodawca uznaje bowiem członków zarządu za profesjonalistów, osoby wyspecjalizowane w zarządzaniu spółkami kapitałowymi, niezależnie od tego, czy członkiem zarządu jest wykształcony i doświadczony menadżer czy też początkująca w tej dziedzinie osoba.

Podkreślono, że od tej odpowiedzialności członek zarządu może zwolnić się w trzech sytuacjach, określonych treścią § 2 art. 299 ksh. Ciężar dowodu w tych wypadkach spoczywa na osobie pozwanej. Z kompozycji okoliczności zwalniających od odpowiedzialności wynika, iż ratio legis art. 299 § 1 ksh jest ponoszenie odpowiedzialności za zobowiązania spółki przez tych członków zarządu, za urzędowania których zaistniały przyczyny uzasadniające zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, a którzy nie zgłosili odpowiedniego wniosku. Wobec oparcia odpowiedzialności kreowanej przepisami omawianej regulacji na zasadzie winy, osoby, przeciwko którym podniesione zostaną roszczenia, mogą próbować ekskulpować się od odpowiedzialności, wykazując, iż nie ponoszą winy w niezłożeniu lub opóźnionym złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Uchylenie od odpowiedzialności jest również możliwe w przypadku wykazania przez członków zarządu, w oparciu o księgi handlowe i bilanse spółki, że w czasie, gdy zarząd spółki spoczywał w ich rękach, stan jej interesów był taki, że nie uzasadniał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego. Niezależnie zatem od stopnia zaniedbania swego

obowiązku członkowie zarządu odpowiadają za całość zobowiązań spółki, których nie można zaspokoić z majątku spółki.

Sąd Rejonowy wyraził też oparty o judykaty Sądu Najwyższego pogląd, że odpowiedzialność członków zarządu ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej. Szkoda w rozumieniu art. 299 § 2 ksh polega na obniżeniu potencjału majątkowego spółki powodującego niemożność wyegzekwowania od spółki jej zobowiązań, wskutek tego, że z winy członków zarządu nie doszło we właściwym czasie do zgłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego. Członkowie zarządu odpowiadają wobec wierzyciela za tak pojmowaną szkodę. Dla tak rozumianej odpowiedzialności odszkodowawczej zarządu ustawa wprowadziła domniemanie owej szkody, domniemanie winy oraz swoisty związek przyczynowy między zachowaniem zarządu a ową szkodą, inny niż dla nienależytego wykonania zobowiązania głównego.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy sąd stwierdził, że w świetle prawomocnego orzeczenia w sprawie XI GNC 1754/10, powód posiada wierzycelność wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Wprawdzie pozwany podniósł zarzut, że powód uzyskał nakaz poza wiedzą spółki to jednak w ocenie Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, że pozwany był członkiem zarządu spółki i mógł w czasie, gdy się dowiedział o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym przeciwko spółce, wzruszyć nakaz zapłaty, skarżąc go w imieniu spółki, wnosząc o przywrócenie terminów. Wobec zaniechania tego rodzaju czynności sąd obecnie jest związany orzeczeniem, które korzysta ono bowiem z powagi rzeczy osądzonej. Powód wykazał, że nie udało się zaspokoić z majątku spółki w toku egzekucji, pomimo że w toku postępowania egzekucyjnego komornik zajął rachunki bankowe i dwa pojazdy samochodowe. Dokumenty załączone do pozwu potwierdziły, że wierzycelność niezaspokojona w egzekucji już nie może być zaspokojona z jakiegokolwiek części majątku spółki. Powyższe okoliczności pozwalają uznać, iż powód wykazał dwie podstawowe przesłanki warunkujące odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania.

Powód wykazał bowiem zarówno istnienie prawomocnego nakazu zapłaty określającego zobowiązanie spółki (...) jak też bezskuteczność prowadzonej przez komornika sądowego egzekucji. Nadto wykazał dokumentem urzędowym (pełnym odpisem z KRS) osoby pełniące w tym czasie funkcję członków zarządu w tej spółce tj. T. F. oraz S. S. od dnia 28.04.2009r. do dnia wykreślenia ich z rejestru KRS w dniu 23 kwietnia 2010r. Natomiast z treści aktualnego odpisu z rejestru KRS wynika, iż pozwany Z. F. (1) pełnił tę funkcję od dnia 23 kwietnia 2010r. do dnia wykreślenia go w dniu 16 grudnia 2013r., przy czym powód dwukrotnie przedstawił pełny odpis z KRS w dacie składania pozwu i odpowiedzi na pozew wzajemny.

Odnosząc się do złożonego na rozprawie w dniu 12 września 2014r. odpisu postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w S. XIII Wydziału Gospodarczego sygn. akt SZ. (...).KRS/(...) z dnia 16 grudnia 2013r., (z którego wynika, iż pozwanego tego wykreślono z tego rejestru, jako wpisu niedopuszczalnego w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 20.08.1997r. o Krajowym Rejestrze Sądowym), Sąd wskazał, iż pozwany pełnił tę funkcję w oparciu o wiążącą uchwałę zgromadzenia wspólników spółki, a wpis w KRS to potwierdzał. Wpis ma charakter wyłącznie deklaratoryjny Z przedstawionego do akt sądowych dwukrotnie pełnego odpisu KRS ww. spółki wynika, że pozwani ad. 1, 2 i 3 wskazani byli tam, jako członkowie zarządu (ponoszący, co do zasady odpowiedzialność wobec osób trzecich za zobowiązania spółki). Zgodnie z zasadą jawności rejestru handlowego, zarządca spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może skutecznie powoływać się wobec wierzyciela prowadzącego egzekucję przeciwko spółce na fakt, że uprzednio przestał być faktycznie zarządcą spółki, jeżeli nie spowodował wykreślenia swego nazwiska z rejestru handlowego spółki.

W ostatnim przypadku były zarządca nie może uwolnić się od odpowiedzialności przewidzianej w art. 298 KH obecnie art. (...)s.h. A to na pozwanym ad.2 ciążył ustawowy obowiązek zgłoszenia tej zmiany (wniosku o wykreślenie wpisu niezgodne z prawem) i to w ciągu 7 dni od daty zajścia tej okoliczności. Tego pozwany ten nie wykonał (co potwierdza uzasadnienie cytowanego postanowienia o wykreśleniu wpisu z urzędu w związku z brakiem jakikolwiek reakcji ze strony podmiotowej spółki i jej zarządu).

Zdaniem Sądu uchwała zgromadzenia wspólników ma konstytutywny charakter. Wynika to z literalnego brzmienia art. 201 § 4 kodeksu spółek handlowych, który stanowi, że członek zarządu jest powoływany i odwoływany uchwałą wspólników, chyba, że umowa spółki stanowi inaczej. Stanowi tak też utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 201 § 4 kodeksu spółek handlowych członek zarządu powoływany jest i odwoływany uchwałą wspólników, chyba, że umowa spółki stanowi inaczej. Wpis (lub jego brak) do rejestru danych członków zarządu nie tworzy nowego stanu prawnego. W odniesieniu do odwołania i powołania członków zarządu decydujące znaczenia ma uchwała o ich powołaniu (odwołaniu)". Walne zgromadzenie wspólników tej spółki podjęło uchwałę o powołaniu pozwanego ad.2 na funkcję członka zarządu z dniem 23.04.2010r. takiego wpisu dokonał Sąd Rejestrowy. Z dniem podjęcia tej uchwały pozwany ten był (wbrew jego twierdzeniu) jednak członkiem zarządu podmiotowej spółki i w związku z tym ponosi też odpowiedzialność za jej niespłacone zobowiązania. W dacie tej mógł, bowiem (14 dni) złożyć wniosek o jej upadłość lub spłacić zobowiązania powoda, czego jednak nie wykonał. Zgodnie z art. 17 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym powoda chroni przed takim twierdzeniem domniemanie prawne, że dane wpisane do tego rejestru są prawdziwe. Natomiast na mocy art. 14 tej ustawy pozwany ad.2 nie może powoływać się wobec powoda (działającego w dobrej wierze) na dane, które zostały w takim wypadku wykreślone z tego rejestru. Bowiem na mocy art. 18 cytowanej ustawy ponosi on odpowiedzialność za fakt, zgłoszenia danych nieprawdziwych.

Jak wynika z lektury tego postawienia i pełnego odpisu z KRS pozwany ten w dniu 24.04.2010r. złożył w Sądzie Rejonowym wniosek o wpisano go do tego rejestru, jako członka zarządu ww. spółki. Ale już w roku 2009 był prawomocnie skazany z art. 270 K.k., zatem miał świadomość o niedopuszczalności takiego wniosku. Zatem sam, na podstawie art. 22 ustawy o KRS wniosek o wpis do Rejestru powinien być złożony nie później niż w terminie 7 dni od dnia zdarzenia uzasadniającego dokonanie wpisu. Oznacza to, że uchwała o zmianie zarządu (z powodu karalności pozwanego ad.2) powinna być złożona do KRS w terminie 7 dni od jej podjęcia. Wskazano, że udziałowcem tej spółki jest również syn tego pozwanego T. F., co świadczy o tym, że nie zachodził brak znajomości tego faktu przez udziałowców podejmujących taką decyzję. Sąd zwrócił też uwagę na to, że sam pozwany ad.2 manipuluje faktami wykorzystując zbieżność nazwisk i imion pozwanych oraz fakt pełnienia jednak przez siebie pewnym czasie funkcji członka zarządu obu w podmiotach powiązanych osobowo ( (...) sp z o.o. i Bank (...)) będących pomiędzy sobą we wzajemnej współpracy tym samym wprowadzając w błąd osoby trzecie.

Podkreślono w rezultacie, że pozwany był członkiem zarządu na pewno w chwili wydania nakazu zapłaty oraz w czasie egzekucji. Pozwany nie powołał ani nie wykazał którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych niweczących jego odpowiedzialność. W toku procesu bronił się zarzutem, iż spółka nie miała zobowiązań wobec powoda, a nakaz nie powinien być wydany przeciwko spółce. Zarzuty te nie mają znaczenia bowiem jak wskazano wcześniej, nakaz został wysłany na adres widniejący w KRS i nie został zaskarżony przez spółkę, którą reprezentował pozwany. W postępowaniu w trybie art. 299 ksh badaniu przez Sąd nie podlega zasadność pierwotnego roszczenia wierzyciela wobec dłużnej Spółki – wierzycielność ta bowiem wykazana jest prawomocnym orzeczeniem sądu – w tym przypadku nakazem zapłaty opatrzonym klauzulą wykonalności.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd stwierdził, że w zakresie określenia daty odsetek, a co za tym idzie wymagalności roszczenia zwrócono uwagę na dwie przesłanki odpowiedzialności członków zarządu wobec wierzycieli spółki, które muszą być spełnione łącznie. Są nimi istnienie w czasie pełnienia funkcji w zarządzie spółki określonego zobowiązania, stwierdzonego w tym lub późniejszym czasie tytułem egzekucyjnym oraz bezskuteczność egzekucji przeciw spółce. Oznacza to, że roszczenie określone w art. 299 ksh nie powstaje przed stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji. Stwierdzenie bezskuteczności nie oznacza jeszcze, że to zdarzenie określa datę wymagalności roszczenia przeciwko członkom zarządu, zgodnie bowiem z art. 455 kc roszczenie to staje się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu do zapłaty sumy zobowiązania, którego egzekucja przeciw spółce okazała się bezskuteczna. Na tę okoliczność powód przedłożył pisma, w których wezwał pozwanych do zapłaty w marcu 2013r. (k.32-34), jednak powód domagał się odsetek od daty późniejszej – od dnia wytoczenia powództwa i tym żądaniem sąd był związany. Powód miał prawo w oparciu o przepisy art. 481, 482 oraz 451 § 1 kc skapitalizować odsetki od zaległych kwot na dzień wniesienia pozwu. Powód skapitalizował je na dzień wcześniejszy, 22 maja 2013r., związany ze sporządzeniem pozwu.

Z tego tytułu sąd zasądził odsetki od należności głównej, powiększanej o koszty postępowania nakazowego i odsetki od odsetek za okres opóźnienia od dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w zakresie pozwu wzajemnego Sąd uznał, że powodowi wzajemnemu nie przysługuje roszczenie przeciwko pozwanemu wzajemnemu z tego tytułu, na jaki powód wzajemny się powołał. Sąd wskazał, że jeżeli pozwany nie zgadzał się z treścią pozwu i wydanego nakazu zapłaty przeciwko spółce, w której był członkiem zarządu, winien był zaskarżyć nakaz. Jeżeli adres był nieaktualny, a w KRS zgłoszono zmianę adresu w stosownym terminie, to również należało tę kwestię podnieść, ale w sprawie XI GNc 1745/10. Orzeczenie to nie może być potraktowane, jako wyrządzenie szkody powodowi wzajemnemu, tym bardziej, że kwota została w nim zasadzona od spółki na rzecz powoda głównego.

Orzeczenie o kosztach uzasadniono treścią normy art. 98 k.p.c. stwierdzając, że pozwany przegrał proces w całości zarówno z powództwa głównego jak i wzajemnego i obowiązany jest do zwrotu powodowi/pozwanemu wzajemnemu celowych kosztów procesu. Na koszty te składa się kwota opłaty od pozwu ustalona zgodnie z treścią ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) oraz wynagrodzenie radcy prawnego ustalone na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349) na kwotę 2400 złotych oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa pozwanego, wskazano, że był on reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, który nie otrzymał od osób trzecich ani od pozwanego wynagrodzenia. Wynagrodzenie ustalono na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) na kwotę 2400 złotych powiększoną o podatek VAT.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając rozstrzygnięcie w części uwzględniającej powództwo główne i orzekającą o kosztach procesu.

Wyrokowi zarzucono naruszenie

a) art. 233 kpc poprzez dokonanie przez Sąd oceny zebranego materiału dowodowego w sposób dowolny oraz niedostateczną analizę zebranych dowodów, i w konsekwencji podnosząc zarzut błędu w poczynionych przez Sąd ustaleniach faktycznych polegający na wadliwym przyjęciu, że brak zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub brak wszczęcia postępowania układowego był zawiniony przez pozwanego Z. F. (1),

c) art. 217 § 1 kpc poprzez pominięcie siedmiu wniosków dowodowych złożonych przez pozwanego Z. F. (1), z dnia 15 września 2014 r., mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty zażądano zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części do ponownego rozpoznania.

W apelacji wniesiono o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów ze złożonych przez pozwanego wniosków dowodowych, z dnia 15 września 2014 r. a nadto przesłuchania pozwanego w charakterze strony, na wszystkie sporne, a istotne okoliczności, w tym celem wykazania, braku odpowiedzialności za zobowiązania Spółki;

Uzasadniając to żądanie wskazano, że ze złożonych przez pozwanego wniosków dowodowych wynikają istotne kwestie, które powinny zostać rozpatrzone przez Sąd przed wydaniem skarżonego wyroku. Wnioski te dotyczyły takich kwestii jak przeprowadzenie dowodu z przesłuchania B. G., zam. C., ul. (...), (...)-(...) G., która jest Sekretarzem Zarządu Stowarzyszenia (...) Banku (...) w S. na okoliczność wykazania, iż usługi transportowe świadczone przez powoda zostały zamówione na rzecz (...) Bank (...) w S., w którym pozwany działał w charakterze V-ce Prezesa. Ponadto, pozwany starał się wykazać, iż z treści listów przewozowych, dokumentu (...) z dnia 29 maja 2009 r. oraz umowy

o usługi transportowe stanowiącej podstawę roszczenia powoda, o analizę których wnosił i które zostały złożone w Sądzie Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie, Wydział XI Gospodarczy, wynika że to nie pozwany powinien być stroną niniejszego postępowania.

Uzasadniając zarzuty apelacji wskazano, że pozwany bynajmniej nie wykorzystał zbieżności nazwisk ani też nie manipulował faktami. Składając wnioski dowodowe a także sprzeciw od wyroku zaocznego oraz pozew wzajemny, starał się wskazać na brak związku (...) osoby ze sprawą, jednak Sąd nie wziął tego pod uwagę.

Pozwany stwierdził, że nie pełnił funkcji członka zarządu w chwili powstania rzekomego zobowiązania. Kiedy ponownie został powołany do pełnienia funkcji członka zarządu, nie mógł złożyć wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszcząć postępowania układowego a to dlatego, że nie wiedział nic o istnieniu przedmiotowego zobowiązania z powodu braku kontaktu z finansami i księgowością spółki z racji wewnętrznego podziału zadań poszczególnych członków zarządu. Pozwany dowiedział się o nim z momentem wydania nakazu zapłaty. Wtedy też starał się wyegzekwować informacje dotyczące wiążącej umowy między spółką a powodem, jednak bezskutecznie. Co więcej, wątpliwym jest, iż złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w ciągu 14 dni od objęcia funkcji członka zarządu przez pozwanego cokolwiek by zmieniło, a to dlatego że pozwany został wpisany do rejestru z dniem 23 kwietnia 2010 r., podczas gdy nakaz zapłaty został wydany z dniem 09 czerwca 2010 r. co oznacza, że powód musiał przedsięwziąć czynności w czasie, gdy pozwany Z. F. (1) został ponownie wpisany do rejestru jako członek zarządu. W związku z powyższym brak zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez pozwanego nie przyniósł powodowi żadnej szkody, bowiem wynika to z zaniedbań członków zarządu spółki, którzy pełnili te funkcje w chwili gdy spółka była jeszcze w stanie wypłacić powodowi ewentualnie żądane kwoty.

W odpowiedzi na apelację wniesiono o jej oddalenie zasądzenie kosztów procesu na rzecz powoda oraz pominięcie wniosków dowodowych pozwanego. W uzasadnieniu wskazano, że strona skarżąca nie przedstawiła argumentów podważających prawidłowość oceny materiału dowodowego w świetle art. 233 §1 k.p.c. Odnosząc się do zarzutów dotyczących pominięcia wniosków dowodowych powód odwołał się do treści art. 207 §6 k.p.c. podkreślając, że wnioski pozwanego były spóźnione. Z kolei odnosząc się do faktu wykreślenia wpisu pozwanego jako członka zarządu przez Sąd rejestrowy wskazano, że skarżący winien wnieść o swoje wykreślenie z rejestru z uwagi na skazanie go za czyn z art. 286 §1 k.k. w zb. z art. 270 §1 k.k. Skoro tego zaniechał to nie może powoływać się względem powoda na fakt, że przestał być członkiem zarządu.

### **Sąd Okręgowy stwierdza co następuje:**

Apelacja doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia, jednak sformułowane przez skarżącego zarzuty uznać należy za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Wskazać jednak należy, że zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału procesowego zebranego w toku postępowania przed Sądem I instancji w toku postępowania odwoławczego. W oparciu o treść tego przepisu wywodzi się, że Sąd odwoławczy w świetle obecnie obowiązującej regulacji k.p.c. ma obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych (choćby sprowadzało się do wyraźnej akceptacji ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji). Obowiązujący system apelacji pełnej wymaga od Sądu odwoławczego zastosowania do tak poczynionych ustaleń z urzędu (niezależnie od wywodów i postulatów stron) prawidłowej normy prawa materialnego.

Lokując powyższe uwagi w realiach niniejszej sprawy stwierdzić należy wstępnie, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na podstawie jego wyników poczynił trafne ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy czyni częścią własnego orzeczenia w sprawie, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Ustalenia te uzupełnić jedynie należy o wyraźne wskazanie, że prawomocnym postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 Sąd Rejonowy Szczecin Centrum w S. w sprawie prowadzonej pod sygnaturą SZ.XII NS-REJ.KRS/(...) wykreślił z urzędu, jako niedopuszczalny ze względu na obowiązujące przepisy prawa, wpis do Krajowego Rejestru Sądowego dotyczący spółki (...) Sp. z o.o. w S. a obejmujący ujawnienie osoby pozwanego Z. F. jako członka zarządu tej

spółki. Podstawą tego orzeczenia było stwierdzenie, że pozwany został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie za czyn z art. 286 §1 k.k. w zb. z art. 270 §1 k.k. Wyrok uprawomocnił się w dniu 25 marca 2009 roku. Sąd wskazał, że w związku z art. 18 §2 i §3 k.s.h. pozwany nie mógł zostać powołany na stanowisko członka zarządu przed upływem pięciu lat od daty uprawomocnienia się wyroku skazującego.

Powyższy fakt wynika z przeprowadzonego przez Sąd I instancji dowodu z postanowienia Sądu z dnia 16 grudnia 2013. Okoliczność ta oraz jej podstawa nie budziły sporu między stronami, o czym świadczy wystąpienie pozwanego na rozprawie apelacyjnej oraz treść odpowiedzi na apelację złożonej przez powoda.

Przy uwzględnieniu tego faktu dokonać należało ponownej oceny prawnej powództwa. W tym kontekście zaś podkreślić należy, że zgodnie z art. 299 k.p.c. podmiotową przesłanką odpowiedzialności za zobowiązania spółki jest to, by pozwany pełnił w istotnym dla powstania odpowiedzialności okresie funkcję członka zarządu spółki.

W świetle materiału procesowego taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodziła. Pozwany bowiem mimo wskazania jego osoby jako powołanej do pełnienia funkcji członka zarządu w uchwale wspólników z dnia 23 kwietnia 2010, nie mógł objąć tej funkcji, z uwagi na to, że nie upłynął przewidziany w art. 18 §3 k.s.h. okres od uprawomocnienia się wyroku skazującego pozwanego za jedno z przestępstw wymienionych w rozdziale XXXV Kodeksu karnego). W okresie pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku skazującego za jedno z przestępstw objętych hipotezą art. 18 §2 k.s.h. skazany traci bowiem prawo do powołania na stanowisko członka zarządu.

Skutkiem uprawomocnienia się orzeczenia w trakcie kadencji jest wygaśnięcie z mocy prawa mandatu członka zarządu. Jeśli zaś uprawomocnienie się wyroku skazującego nastąpi przed podjęciem uchwały o powołaniu skazanego do pełnienia funkcji w zarządzie, to uchwała nie wywoła skutków prawnych (wobec wynikającego z ograniczenia praw skazanego braku jego zdolności do pełnienia funkcji).

Wielokrotnie podkreślano, że skutki wyroku skazującego określone normą art. 18 §2 k.s.h. następują z mocy prawa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r. IV CSK 356/07, OSNC 2009/3/43, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2014 r. I ACa 268/14 (OSASz 2014/4/87-120, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 września 2014 r. I ACa 51/14, OSA 2015/2/40-53)

Na tle wykładni normy art. 18 k.s.h. w nauce przyjmuje się, że osoba skazana traci zdolność do pełnienia funkcji (stwierdza się, że osoba taka nie posiada biernego prawa wyborczego w opisanym w art. 18 §2 k.s.h. zakresie, czy też - że zostaje czasowo organiczna w zdolności prawnej – por. M. Dąbroś, Prawny skutek skazania za przestępstwo wymienione w art. 18 §2 k.s.h. jako ograniczenie zdolności prawnej, PPH 2014nr 8 str. 29 – 38 i tam zaprezentowany przegląd wypowiedzi doktryny prawa i orzecznictwa).

Treść art. 18 §2 k.s.h. formułująca zakaz obejmowania funkcji członka zarządu przez osobę skazaną, powoduje więc, że osoba prawomocnie skazana, desygnowana do pełnienia funkcji nie może jej objąć z uwagi na ograniczenie jej praw. Nie ma zatem znaczenia kwestia formalnej poprawności (ważności) uchwały czy też świadomości członków gremium uchwałę podejmującego o istnieniu negatywnych przesłanek z art. 18 §2 k.s.h.

Nie zmienia oceny skutków prawnych takiej uchwały to, że na jej podstawie nastąpi wpis do rejestru. Nie ma znaczenia też to, że uchwała nie zostanie zaskarżona na podstawie art. 252 k.s.h.

Jeżeli zaś osoba skazana nie może być skutecznie (ab initio) powołana do pełnienia funkcji członka zarządu, to nie może też ponosić odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. Norma ta jako wyjątkowa musi być bowiem interpretowana ściśle (w myśl zasady *exceptiones sunt strictissime interpretanda*).

Odpowiedzialności na tej podstawie nie może więc rodzić jedynie fakt wadliwego ujawnienia w rejestrze jako członka zarządu osoby objętej ograniczeniem z art. 18 §2 k.s.h. Skoro bowiem jak trafnie zauważa Sąd Rejonowy, wpis do KRS członka zarządu posiada wyłącznie charakter deklaracyjny, to wobec wadliwości swojej podstawy nie może samoistnie kreować stosunku członkostwa w zarządzie spółki wobec osoby obciążonej zakazem udziału w tym organie.

Istnienie domniemania z art. 17 ustawy o KRS oraz wynikająca z art. 15 tej ustawy tzw. rękojmia wiary publicznej wpisów do rejestru, również nie mogą wpływać na tą ocenę. Normy te chronią bowiem osoby trzecie działające w zgodzie z treścią wpisów w stosunku do podmiotu objętego obowiązkiem wpisu do KRS i aktualizacji ujawnianych danych. Podmiotem tym jest spółka z o.o., a nie osoba ujawniona wadliwie jako członek jej zarządu. (...) spółka z o.o. nie mogłaby uchylać się od skutków czynności dokonanej przez kontrahenta działającego w dobrej wierze z osobą ujawnioną jako zarząd spółki, mimo obowiązywania zakazu pełnienia funkcji. Natomiast powołane przepisy ustawy o KRS nie mogą uzasadniać tezy, że wadliwe ujawnienie w rejestrze jako członka zarządu osoby dotkniętej zakazem, daje tej osobie mandat do działania w charakterze członka zarządu a więc tworzy podstawę do przypisania jej odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że pozwany Z. F. mimo uchwały z dnia 23 kwietnia 2010 nie mógł uzyskać statusu członka zarządu spółki z o.o. (...) w S.. Jeśli tak, to nie wykazano, by w stosunku do tego pozwanego zaistniała podstawowa przesłanka uzasadniająca zastosowanie art. 299 k.s.h. Z tej też przyczyny powództwo wobec tego pozwanego podlegać powinno oddaleniu a badanie dalszych przesłanek odpowiedzialności było zbędne. Jedynie też ta kwestia skutkowałą uwzględnieniem apelacji i zmianą zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się natomiast do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że twierdzenia o naruszeniu przez Sąd normy art. 217 k.p.c. muszą być uznane za oczywiście bezzasadne. Pełnomocnik skarżącego zarzucając wadliwe pominięcie wniosków zawartych przez pozwanego w kolejnych pismach z 15 września 2014 pomija bowiem, że pisma te złożono już po zamknięciu rozprawy (w tzw. terminie publikacyjnym).

Zgodnie zaś z powoływaną przez autora apelacji normą strona ma prawo składać wnioski dowodowe jedynie do momentu zamknięcia rozprawy. Zatem Sąd, nie odniósłszy się do wniosków złożonych już po tym momencie (po zamknięciu rozprawy), nie mógł naruszyć normy art. 217 §1 k.p.c.

Nie wynika też z materiału procesowego, by zachodziły przesłanki do otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo. Przesłanką do takiej czynności zgodnie z art. 316 §2 k.p.c. jest bowiem jedynie ujawnienie się po zamknięciu rozprawy nowych istotnych okoliczności. Za takie nie może być zaś uznane spóźnione złożenie wniosków dowodowych, jeśli nie towarzyszy im powołanie nowo ujawnionych okoliczności

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. z kolei uznać należy za nie znajdujący nieuzasadnienia w wywodach apelacji. Skarżący nie wskazuje żadnych konkretnych dowodów, które miałyby być wadliwie przez Sąd Rejonowy ocenione, formułując jedynie tezę o wadliwym przypisaniu pozwanemu winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. W uzasadnieniu apelacji natomiast powołano się na brak szkody związanej z niezgłoszeniem przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. W postępowaniu przed Sądem I instancji (a także w apelacji) nie przedstawiono żadnych twierdzeń faktycznych (i adekwatnych dowodów) uzasadniających tą tezę. W rezultacie nie można przypisać Sądowi I instancji wadliwej oceny materiału procesowego, skoro w toku postępowania przed Sądem Rejonowym brakowało w stanowisku strony pozwanej wątków umieszczonych w lakonicznym uzasadnieniu apelacji.

Odnosząc się zaś do wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji przypomnieć należy, że zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Skarżący nie przywołał żadnych argumentów, które wskazywałyby na to, że potrzeba powołania wniosków dowodowych pojawiła się dopiero po zamknięciu rozprawy przed Sądem I instancji. Sąd odwoławczy takich okoliczności nie znajduje w świetle treści tych że wniosków oraz wywodów skarżącego w toku postępowania apelacyjnego. W rezultacie mając na względzie fakt, że pozwany był w toku postępowania przed Sądem Rejonowym zastępowany przez pełnomocnika z urzędu, a zatem korzystał z zawodowej pomocy prawnej, nie sposób uznać, by zachodziły przesłanki dopuszczające zgłaszanie nowych wniosków dowodowych w toku postępowania odwoławczego mimo treści art. 344 §2 k.p.c. oraz art. 217 §1 k.p.c. i zaniechania zgłoszenia wniosków zarówno w sprzeciwie jak i na rozprawie przed Sądem Rejonowym.

W konsekwencji, stosując normę art. 386 §1 k.p.c. orzeczono o zmianie zaskarżonego wyroku a na podstawie art. 347 k.p.c. uchylono wyrok zaoczny w części zasądzającej dochodzone świadczenie.

Nie zmieniono natomiast orzeczenia o kosztach procesu, uznając za zasadne obciążenie tymi kosztami pozwanego. Stosownie do treści art. 348 k.p.c. koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu ponosi pozwany, choćby następnie wyrok zaoczny został uchylony, chyba że niestawiennictwo pozwanego było niezawinione lub że nie dołączono do akt nadesłanych do sądu przed rozprawą wyjaśnień pozwanego. Według zaś art. 103 k.p.c. niezależnie od wyniku sprawy sąd może włożyć na stronę lub interwenienta obowiązek zwrotu kosztów, wywołanych ich niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem. W art. 103 § 2 k.p.c. sprecyzowano, że dotyczy to zwłaszcza kosztów powstałych wskutek uchylenia się od wyjaśnień lub złożenia wyjaśnień niezgodnych z prawdą, zatajenia lub opóźnionego powołania dowodów, a także nieusprawiedliwionej odmowy poddania się mediacji, na którą strona uprzednio wyraziła zgodę

W niniejszej sprawie pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew. Mimo faktu, że był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego, okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia a dotyczącą prawomocnego skazania go w warunkach określonych a w art. 18 §2 k.s.h. powołał dopiero na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie. Z materiału procesowego nie wynika, by fakt prawomocnego skazania nie był pozwanemu znany w momencie wnoszenia sprzeciwu od wyroku zaoczego. Postanowienie o usunięciu wpisu nieodpuszczalnego zostało zaś wydane na około 10 miesięcy przed datą tej rozprawy i nie wynika z materiału procesowego by stało się znane pozwanemu dopiero przed rozprawą.

W rezultacie w ocenie Sądu nie zachodzą przesłanki by odstąpić od zasady z art. 38 k.p.c. Jednocześnie stwierdzić należy, że pozwany w procesie zachował się w sposób oczywisty niesumienne. Stąd też na podstawie art. 104 k.p.c. obciążyć pozwanego należało (solidarnie ze współpozwanymi) kosztami procesu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym.

W tym zakresie apelację oddalano (art. 385 k.p.c.)

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regułę odpowiedzialności za wynik procesu, opartą o normę art. 98 k.p.c. Na zasądzoną sumę składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego z urzędu określone w stawce minimalnej adekwatnej do wartości przedmiotu zaskarżenia stosowanie do treści §19 ust. 1) w zw. z §6 pkt. 5 i §13 ust. 1 pkt. 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013 roku, poz. 461).

Z uwagi na fakt, że apelacja nie podnosiła kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd odwoławczy, jej zarzuty były chybione i odniosła skutek wyłącznie w następstwie okoliczności wziętych przez Sąd odwoławczy pod uwagę z urzędu, nie znaleziono podstaw, by zasądzić wynagrodzenie w wyższym niż minimalny zakresie.

Z kolei biorąc pod uwagę fakt, że strona powodowa od momentu rozprawy przed Sądem Rejonowym poznała przyczynę skutkującą niemożnością przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. i mimo to podtrzymywała powództwo, Sąd odwoławczy nie znalazł podstawy by odstąpić od zasady odpowiedzialność za wynik postępowania apelacyjnego.